

GAZETA

Współczesna

Czwartek

DZIENNIK REGIONALNY Nr 230 (12 627) A Cena 1500 zł BIAŁYSTOK, ŁOMŻA, SUWAŁKI, 26 listopada 1992 r. Delfiny, Sylwestra,

świat

* Czecho-Słowackie Zgromadzenie Federalne przyjęło projekt ustawy o rozwiązaniu federacji z dniem 31 grudnia 1992 r. bez rozpisywania referendum.

* Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych dołoży wszelkich starań, aby zapewnić właściwą opiekę konsularną pięciu Polakom oskarżonym o próbę sprzedaży broni do Iraku, którzy zostali w środę przekazani sądowi amerykańskiemu przez władze niemieckie – głosi oświadczenie MSZ przekazane na konferencji prasowej.

JUTRO W MAGAZYNIE Tydzień

- ★ SPISEK POLICJI.
★ ULASKAWIĆ GALUSZKĘ?
★ MALTRETOWAŃA.
★ NERON Z PROWINCJI.
★ SIEMIATYCZE — MIASTO KAPITALISTÓW.
★ KOLEKCYJNER Z OLECKA.
★ EDEN NAIWNYCH CZYLI PRACA ZA 2000 DOLARÓW.
★ POWRÓT SZACHOWEGO GENIUSZA.
★ SADDAM BEZ PAŁACÓW.
★ RYBA TORPEDO, UDKO ŻABIE I BIOSTYMULACJA.
★ ROZMOWA Z PIĘŚCIARZAMI HETMANA.

Blokada w Ogrodnikach?

NIE PUŚCIMO!

Tylko w październiku tego roku przez przejście graniczne w Ogrodnikach przewieziono ze Wschodu 38.952 szt. bydła, 15.596 szt. trzody chlewnej, 374.927 kg mięsa wieprzowego, 365.517 kg mięsa wołowego i 28.272.690 szt. jaj. Dane pochodzą z Wydziału Rolnictwa UW w Suwałkach. Polscy rolnicy grożą blokadą przejścia.

W ubiegły piątek, 20 listopada odbyło się posiedzenie Rady Krajowej NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych, na którym m.in. omawiano sprawy związane



z importem mięsa. Rolników — związkowców poinformowano o pracach przygotowawczych nad ustawą o ochronie rynku rolnego. Prace legislacyjne mogą jednak trwać miesiącami. Dlatego też Rada Krajowa „S” RI przyjęła uchwałę o powołaniu Komitetu Protestacyjnego. Departament weterynarii w Ministerstwie Rolnictwa nie może odmawiać wydawania zezwoleń na import bydła. Co najwyżej może grać na zwłokę.

— Zdaniem Komitetu — mówi Ryszard Czermarmazowicz, członek KP z woj. suwalskiego — będzie przygotowano propozycję co do form protestu. Ostatecznym rozwiązaniem może być nawet blokada przejścia granicznego w Ogrodnikach. Przyjadą rolnicy z całej Polski. Ewentualną blokadę zastosujemy tylko wobec samochodów przewożących żywiec i mięso, a nie wszystkich podróżnych. W połowie grudnia Rada Krajowa podejmie ostateczną decyzję. Do tego czasu rząd powinien zastanowić się nad naszymi ustaleniami. (m)

Ruda strajkuje

W Gospodarstwie Rolnym Ruda rozpoczął się wczoraj, 25 listopada, o godz. 7 strajk okupacyjny. Komitet Strajkowy ma trzy postulaty: zachowanie dotychczasowego zatrudnienia na okres 16 lat (to co wcześniej proponowała spółka), zakaz wyprzedaży majątku oraz utrzymanie obecnego poziomu płac z uwzględnieniem inflacji.

We wtorek, 24 bm., przedstawiciele spółki „PFM Ruda” przebywali w centrali Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

— Rozmowy były o niczym — mówi przewodniczący Komisji Zakładowej „Solidarność”, Henryk Dadelto. Nie uzyskali nic. Otrzymaliśmy jedynie propozycję administrowania majątkiem przez Agencję, a więc wszystko miało być po staremu. Wyjazd do Warszawy był bezsensowny.

W środę w Rudzie oczekiwano na kierownictwo suwalskiego Oddziału Agencji. Jeśli doszłoby do porozumienia strajk zostanie zakończony. (m)

Pogoda

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami deszczu. Temperatura maksymalna od +4 do +6 st., minimalna w nocy około 0 st. C. Wiatr silny w porach bardzo silny (do 25 m/sek) południowo-zachodni i zachodni.

Jutro stopniowy zanik opadów nadal silne porywiste wiatry. (jof)

CINQUECENTO na SYLWESTRA

Kupon i szczegóły na str. 5.

Pamiętniki Anastazji P.

Obrażeni i zawiedzeni

Pos. Andrzej Kern, wicemarszałek Sejmu, stwierdził w związku z ukazaniem się książki „Pamiętniki Anastazji P.” iż stał się przedmiotem ohydnej napaści oraz zapowiedział „podjęcie stosownych kroków” zmierzających do obrony jego praw.

W oświadczeniu Kern pisze: „W związku z ukazaniem się książki autorstwa (?) Anastazji P. vel Marzeny D. i dotychczasowymi relacjami części prasy na jej temat, stwierdzam, że jestem przedmiotem wyjątkowo wyrefinowanej i ohydnej napaści. Rozmiar tej podłości przekracza wszelkie granice. Ci, którzy wymyślają i kolportują podobne brednie i oszczerstwa, zasługują przede wszystkim na pogardę”.

„W najbliższym czasie podejmę stosowne kroki, zmierzające do obrony moich praw” — zapowiedział A. Kern.

Z kolei pos. Stefan Niesiołowski — szef klubu poselskiego ZChN — powiedział, jako gość radia Zet, że nie zamierza ani czytać książki, ani występować na drogę sądową.

„Wspomnienia” Marzeny D. o pośle Kernie otwierają „Pamiętniki Anastazji P.” — erotyczne immunیتی — książkę, która we wtorek, 24 bm. znalazła się na rynku.

W poprzednich miesiącach br. pos. A. Kern był bohaterem licznych doniesień prasowych w związku z ucieczką z domu jego córki, która — zdaniem ojca — została uprowadzona.

Ciąg dalszy na str. 2

W świetle drzwi

— Czy widziała pani przezroczyte drzwi? Nie, nie szklane. Wejściowe — mocne, antywłamaniowe. Kazalem je niedawno wstawić, a teraz pluję sobie w brodę. Już zażądałem, by firma, w której je kupilem, ponownie zainstalowała stare, drewniane, ale oni spierają się ze mną o pieniądze. Za co mam płacić? — głos rozmówcy wyrażał najgłębsze oburzenie. — Nazywam się Marian Z. Jestem rzemieślnikiem. Na emeryturze. Proszę do mnie przyjechać, ale dopiero po zmroku. Nikt, kto tego nie zobaczył, nie uwierzy.

STARE, słabo oświetlone osiedle. W wieżowcu kontakt przy drzwiach też zepsuty. Po omacku idę na górę. Nie widzę numerów mieszkań. Na szóstym piętrze nie mam wątpliwości. To tu. Przez całą płaszczyznę drzwi przebiega przedpokój łagodne światło. Dzwonię. W żół-

tym prostokącie pojawia się wyraźny zarys sylwetki. Ktoś unosi rękę do góry, potem w bok, wreszcie zatacza nią niewielkie kręgi.

— Widziała pani? — otworzyła mi żona pana Mariana Z. Jeszcze jeden pokaz. Pani Z. gasi światło w mieszkaniu.

Pan Z. wychodzi na korytarz, by je tam zapalić. Moment stoimy w mroku. Ciemna płaszczyzna przede mną wolno się rozjarza i po chwili bije z niej niepokojący blask. — Czy możemy teraz spokojnie mieszkać?

MIAŁO TU BYĆ BEZPIECZNIE

Pomysł wstawienia specjalnych, wzmacnionych drzwi przyszedł państwu Z. do głowy, gdy stracili psa. — Był duży i ostry. Zdechł ze starości, a my przestaliśmy się czuć bezpiecznie. Znajomy polecił firmę z Grabówki. Pan Z. jest pewien, że złożył precyzyjne zamówienie. — Miał nas chronić przed złodziejami. Powiedziałem „przeciwwłamaniowe” i właściciel pokazał mi te. Mówił, że wykonano je z tworzywa, z którego robi się jachty morskie. Między dwiema jego warstwami miało się

Ciąg dalszy na str. 4

Policyjne zdrowie

Sąd Wojewódzki w sierpniu zarejestrował Stowarzyszenie Wspierania Służby Zdrowia „Poliklinika” z siedzibą w Białymstoku przy ul. Fabrycznej.

Służba zdrowia MSW obsługująca pracowników (i ich rodziny) policji, Urzędu Ochrony Państwa, Straży Granicznej i Państwowej finansowana przez resort spraw wewnętrznych znajduje się obecnie w trudnej sytuacji. Ponieważ warunki lokalowe białostockiej Polikliniki MSW były bardzo trudne, dziesięć lat temu rozpoczęto budowę nowego szpitala zaplanowanego na czterysta łóżek.

Wybudowano zaplecze, a więc stółkę, pralnię, a główny budynek „podciągnięto” do drugiego piętra, po czym... zabrakło pieniędzy.

— Animowaliśmy Stowarzyszenie, by polepszyć sytuację finansową naszej „Polikliniki” — mówi z-ca Komendanta Wojewódzkiego Po-

licji w Białymstoku, podinspektor Stanisław Chudecki. — Obsługuje ona w sumie ok. 15 tys. osób z województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Większość z nich jest już nieczynna zawodowo. Mimo skromnych środków hospitalizujemy także pacjentów nie będących naszymi pracownikami.

Wstąpienie do Stowarzyszenia jest całkowicie dobrowolne. Każdy ewentualny członek indywidualnie deklaruje wysokość składowki, którą będzie wpłacał. Osobom, które nie wstąpią do Stowarzyszenia, nadal przysługuje prawo do opieki leczniczej gwarantowanej ustawą.

Oto konto, na które osoby zainteresowane wspomożeniem finansowym „Polikliniki” mogą wpłacać pieniądze: BKO Bank Państwowy II Oddział w Białymstoku nr 5526-84257-132. (jg)

